

Pogrzeb Goncezgiina Bumacende

(f) ULAN BATOR (PAP). 25 bm. naród mongolski żegnał jednego z najstarszych przywódców Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej...

Sala posiedzeń Wielkiego Huralu Ludowego, gdzie ustawiono trumnę ze zwłokami, była przez cały ranek otwarta dla publiczności...

Kondukt żałobny, któremu towarzyszyło wiele tysięcy ludzi, udał się na cmentarz, gdzie odbył się wiec żałobny...

Rząd Lanieła usiłuje ograniczyć prawo do strajku

(f) PARYŻ (PAP). Dziennik „Monde” donosi, że tzw. „Komitet kooperacyjny”, utworzony przez rząd Lanieła...

Nowy projekt ustawy proponuje utworzenie swego rodzaju „stałych kadr obywateli zmobilizowanych”...

Projekt ustawy zawiera ponadto wiele innych postanowień ograniczających prawo urzędników do strajku...

Pracownicy socjaliści popierają plany utworzenia „armii europejskiej”

(f) PARYŻ (PAP). W Strassburgu otwarta została niedawno sesja Zgromadzenia doradczego „Rady Europejskiej”...

Jak wykazał przebieg sesji, głównym jej zadaniem było popierać plany utworzenia „armii europejskiej”...

Francuska Partia Socjalistyczna (SFIO) — jak wiadomo — stoi formalnie w opozycji wobec rządu...

Francuska prasa demokratyczna stwierdza, że pracownicy socjaliści znowu otwarcie biorą udział w reakcyjnym kołach rządzącym Francji...

Miliony Włochów głodują

(f) RZYM (PAP). Specjalnie wyznaczona przez parlament włoski komisja przeprowadziła ostatnio szereg badań...

Ze sprawozdania tego wynika, że na 11.592 tys. rodzin włoskich 4.428 tys. rodzin nie posiada w tym czasie...

Dalej ze sprawozdania wynika, że we Włoszech polidniowych jest 30 proc. analfabów i tylko nieliczna liczba rhywoteleci...

Wyniki rokowań jeszcze bardziej zacieśniają braterskie stosunki między narodami koreańskim i radzieckim

Delegacja rządowa KRL-D opuściła Moskwę

Przemówienie pożegnalne tow. Kim Ir-sena

(f) MOSKWA (PAP). 25 bm. wyjechała z Moskwy, po dwutygodniowym pobycie w Związku Radzieckim, delegacja rządowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej...

Lotnisko było udekorowane flagami państwowymi KRLD i ZSRR. Orkiestra odegrała hymn państwowy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej...

Do granicy ZSRR delegacji towarzyszy zastępca szefa protokołu MSZ ZSRR W. W. Pastojew...

Przed odjazdem z Moskwy przewodniczący Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir-sen...

Wyniki rokowań, które odbyły się w Moskwie między rządami KRLD i Związku Radzieckiego — świadczą, że Związek Radziecki jest nie tylko wyznacznikiem naszego narodu...

Możemy szczerzyć się tym, że przypadł nam w udziale przywilej uczestniczenia w walce o trwały pokój

Przemówienia Howarda Fasta i Paula Robesona na uroczystości wręczenia Robesonowi Stalinowskiej Nagrody Pokoju

(f) NOWY JORK (PAP). — Jak już donosiśmy, 23 bm. odbyła się w Nowym Jorku uroczystość wręczenia wybitnemu bojownikowi o pokój, Paulowi Robesonowi...

Howard Fast, wręczając nagrodę laureatowi stwierdził m. in.: Zjemy w epoce, gdy wielomilionowa ludność całego świata zaczęła rozumieć...

Nie jest rzeczą przypadkiem, że niemal cały świat uważa Paula Robesona za jednego z najszlachetniejszych i najodważniejszych synów Stanów Zjednoczonych...

„Zaczyna się dla mnie nowe, pełniejsze życie”

Oświadczenie marynarza brytyjskiego, który odmówił repatriacji z Korei

(f) PEKIN (PAP). Jak donosi z Kaesongu korespondent Nowych Chin, 24 bm. strona ludowa przekazała neutralnej komisji repatriacyjnej 23 Amerykanów...

„Dlaczego zostali? Pytanie to nurtowało będzie w ciągu najbliższych miesięcy umysły tysięcy ludzi na Wyspach Brytyjskich i w USA...

„Dlaczego nie wracam do kraju i nie przyłączam się do milionów ludzi w Wielkiej Brytanii walczących o lepszą przyszłość świata? Oto uczciwe pytanie wymagające uczciwej odpowiedzi...”

Delegacja rządowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej jest głęboko zadowolona z rokowań, które odbyły się między naszymi rządami i w toku których omówiono zagadnienia...

Srodki, przeznaczone przez Związek Radziecki dla naszego narodu, zostaną wykorzystane do odbudowy i budowy potrzebnych obiektów przemysłowych...

Wyniki rokowań, które odbyły się w Moskwie między rządami KRLD i Związku Radzieckiego — świadczą, że Związek Radziecki jest nie tylko wyznacznikiem naszego narodu...

Wielu Amerykanów pragnie pokoju. Są oni zaniepokojeni tym, że stosunkowo nieliczna grupa ludzi stojących u władzy mówi o pokoju...

„Zaczyna się dla mnie nowe, pełniejsze życie. Ruiny Korei, do której przybyłem jako młody i nieświadomy głupiec...”

Oświadczenia jeńców amerykańskich odwołujących powroty do USA

Amerykańscy jeńcy wojenni, którzy odmówili repatriacji złożyli wspólne oświadczenie wyjaśniające powody swej decyzji...

„Zaczyna się dla mnie nowe, pełniejsze życie. Ruiny Korei, do której przybyłem jako młody i nieświadomy głupiec...”

Klubiński zwycięzca w XI etapie wyścigu dookola Polski

ZAKOPANE (tel. wł.). Jedenasty etap wyścigu dookola Polski, etap który mógł przynieść poważne zmiany w klasyfikacji ogólnej...

Wyniki XI etapu

Table with 2 columns: Rank and Name. 1. Klubiński 54:22,00; 2. Wilczkowski 54:26,00; 3. Królak 54:26,46; 4. Przewyżski 54:28,18; 5. Hadasiak 54:31,54; 6. Wrzesiński 54:37,25

Wyniki po XI etapach

Table with 2 columns: Rank and Name. 1. Wilczkowski 54:06,24; 2. Wojcik 54:16,57; 3. Chwieniec 54:20,01; 4. Hadasiak 54:22,21

ONZ powinna podjąć praktyczne kroki zmierzające do zapewnienia pokoju

Planarne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ

(f) NOWY JORK (PAP). Na popołudniowym posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego NZ 23 bm. przemawiali przedstawiciele Gwatemali, Unii Południowo-Afrykańskiej, Ekwadoru, Abisynii i Ukrainy...

Wypiskach zmierzających do podniesienia stopy życiowej ludności i lepszego wykorzystania swych zasobów naturalnych Gwatemala spotkała się z systematyczną kampanią wrogoci i niesprawiedliwości...

System kolonialny musi zniknąć z powierzchni ziemi — stwierdza delegat Gwatemali

Przedstawiciel Gwatemali Tokiello Garrida powitał z radością rozjem w Korei i stwierdził, że jego delegacja wywodzi „poszanowania słusznych praw wszystkich krajów zainteresowanych bezpośrednio w pokojowym uregulowaniu sytuacji w Azji”...

Wielką część swego przemówienia przedstawiciel Gwatemali poświęcił demaskowaniu polityki kapitalu monopolistycznego i kół rządzących USA w stosunku do jego kraju...

Wystąpienie delegata USRR

Następnie przemawiał szef delegacji ukraińskiej SRR A. Baranowski. Oświadczył on m. in.: Na drodze do normalizacji stosunków międzynarodowych...

Przed 4 rocznicą proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej

Hasła Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin publikuje hasła Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej z okazji zbliżającej się czwartej rocznicy utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej...

„Niech żyje krzepka z każdym dniem przyjaźni i współpracy między Chinami i wszystkimi krajami demokracji ludowej”...

Zlikwidowanie bandy szpiegów w NRD

(f) BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, w Berlinie zachodnim działa pod przykryciem „instytutu higieny pracy” organizacja szpiegowska niemieckiego wywiadu...

Wiadomości sportowe

Klubiński zwycięzca w XI etapie wyścigu dookola Polski

Table with 2 columns: Rank and Name. 5. Klubiński 54:22,00; 6. Wilczkowski 54:26,00; 7. Królak 54:26,46; 8. THK 54:28,18; 9. Drakowski 54:31,54; 10. Wrzesiński 54:37,25

Bokserzy Gwardii wjechali do Berlina

Do Berlina wjechała reprezentacja pięciorska ZS Gwardii, która w dniu 28 bm. spotkała się w Seefeldzie z reprezentacją Zrzeszenia Sportowego „Dynamo”...

Rośnie nowe Jasło

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU” Z RZESZOWA)

Podczas ostatniej wojny — Jasło zostało spalone i zburzone w 97 procentach. Po wyzwoleniu powstały tutaj pierwsze obiekty użyteczności publicznej: Dom Dziecka, szkoła podstawowa, gimnazjum przemysłowe, wielka bursza dla młodzieży szkolnej oraz dom starców i rezerwa straży pożarnej — budowane ze środków SFOS, uzyskanych już w grudniu 1946 r. od Wojewódzkiego Komitetu Qdbudowy Warszawy z Rzeszowa.

Dziś Jasło dzięki inwestycjom państwowym jest już odbudowane w 60 procentach. Powstają nowe osiedla mieszkaniowe jak np. przy ulicy Słowackiego, które objawiać będą 42 bloki mieszkalne. Buduje się również pomieszczenia na sklepy, punkty usługowe, żłobek itp.

Chcemy pracować tak, jak nasi warszawscy koleżdy — mówią pracownicy przy budowie rchotnicy. Brygada murarska z Liwoża osiąga stale 144 procent normy. Brygada zbrojarska Golenia wyrabia 137 procent normy, brygada betonarska Franciszka Stukusa nie osiąga mniej niż 158 procent normy. 70 procent załóg wznoszących nowe osiedle stanowią młodzi chłopcy i dziewczęta z okolicznych wsi. Stasia Szajnacka — brzdękowiczka, Józefa Sypień, Joanna Smoleń i Eleonora Prokop sprawnie obsługują wewnętrzny transport. Brygada Dionizy Stanek, prowadząca transport cegły, osiąga przeciętnie 118 procent normy.

• Już wkrótce zostaną oddane

do użytku 2 pierwsze bloki oraz hotel robotniczy.

Mieszkańcy Jasła otrzymali już 1.038 izb mieszkalnych, 3 szkoły, technikum przemysłowe. Do użytku oddano szpital na 250 łóżek, do którego budowano nowy pawilon dla oddziału ginekologicznego. Uruchomiono także miejską przychodnię podstawową, poradnię przeciwgruźliczą i wiele innych placówek zdrowia. Został odbudowany rynek jasielski, na którym wokół wielkiego skweru, wyrosły nowe budynki.

W nowoczesne urządzenia bloków mieszkają robotnicy, tacy jak producent dmuchacz z huty szkła — Kwilarz, wiertacz młotowy: Jan Jaracz i Jan Harla, przodownicy Jasielskich Zakładów Ceramiki Budowlanej: Maria Szela, palacz piecowy Jan Czarnik, składacz cegły — Józefa Baran i inni.

Rośnie nowe Jasło. Uruchomiona zostanie wielka mechaniczna piakarnia, kończy się budowa palni. Oddano do użytku nowo odbudowane kino „Srebrna” przy ul. Marchlewskiego. W planach na rok przyszły figurują budowa nowoczesnego szpitala. Zaplanowano także budowę nowej szkoły. Nowe Jasło posiadać będzie szerokie ulice, skwery, zieleńce.

Realizacja tych zamierzeń w dużej mierze jednak zależy od pokonania niedociągnięć i braków, które tu i ówdzie występują. W wielu wypadkach prace związane z budową wykonywane są nie według długofalowego planu, a w ostatniej chwili. Tak właśnie jest ze sporządzeniem dokumentacji dla

zburzenia terenu. Zarówno Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych jak i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej już od ubiegłego roku znają plany prac na rok bieżący, a jednak nie zatroszczyli się o sporządzenie dokumentacji w odpowiednim czasie. A opóźnienie wpływa hamująco na budowę wielkiego osiedla przy ul. Słowackiego.

Często też odczuwa się brak materiałów budowlanych np. cegły. Tym zagadnieniem musi się energicznie zająć Wojewódzki Zarząd Przemysłu i Renowacji Materiałów Budowlanych. To on winien zaopatrzyć budowlę w cegłę. Zahamowania w dostawach cegły w dużej mierze wpływają z tego iż wiele cegielni w tym okręgu nie pracuje przez cały rok — lecz sezonowo. Przeważnie ich na produkcję caloroczna jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi.

Niemniej ważnym zagadnieniem jest zabezpieczenie jasielskim budowlom dostatecznej ilości pracowników. Przeciętnie brak jest 30 procent załóg. Przy tego rodzaju niedoborach trzeba tym mocniej walczyć z płynnością kadr głównie poprzez zwiększenie troski o warunki bytowe robotników. Jasielski aktyw partyjny powinien ze swej strony regularnie pracować z tak licznymi załogami budowlanymi, a nie jak dotychczas doradczo.

Przewidywanie tych braków i niedociągnięć w dużej mierze przyczyni się do tego, że szybciej będą rosły mury nowego Jasła.

CECYLIA BŁONSKA

Edward Ochab

Sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego

Kto przeszkadza w normalizacji stosunków między Kościołem i Państwem?

Proces biskupa Kaczmarka odsłonił zbrodnicze plany i haniebne metody, stosowane w walce przeciw Polsce Ludowej nie tylko przez skazanych w tym procesie, ale również przez reakcyjne i awanturnicze elementy wśród hierarchii kościelnej, które patronowały antyludowej i antypaństwowej działalności biskupa Kaczmarka i jego pomocników.

Ręka sprawiedliwości ludowej dosięgła winnych, a najszersze masy narodu surowo potępiły i z najgłębszym oburzeniem napiętnowały zbrodniczą działalność tych, którzy powolnie dyktowali amerykańskim i watykańskim „politikom” nadużyli zaufania i uczuć religijnych ludzi wierzących, zdradzając nasz kraj i wysługując się amerykańskim imperialistom, torowali drogę Adenauerowi, śmiertelnym wrogiem naszego narodu.

Proces odsłonił linię postępowania tych reakcyjnych przedstawicieli wyższej hierarchii kościelnej, którzy dotychczas wywierali przemożny wpływ na działalność episkopatu, dążąc do rozbitcia jednolitego narodu, do skłócenia wierzących z niewierzącymi, do przekreślenia w praktyce zasad Porozumienia między państwem a Kościołem.

Zeznania Kaczmarka i cały bieg wypadków świadczą ponad wszelką wątpliwość, że dla kierownika episkopatu prymasa Wyszyńskiego podpisanie Porozumienia było tylko manewrem zmierzającym do wprowadzenia w błąd rządzą i opinii publicznej, zaś Porozumienie traktowane jako parawan dla zastąpienia wrogiej ludowi i narodowi działalności politycznej wymierzonej przeciw państwu ludowemu.

Ta dwulicowość ujawniła się szczególnie jasrawo w sprawie mającej kapitalne znaczenie dla naszego narodu i dla pokoju świata, w sprawie naszych Ziemi Odzyskanych i granic na Odrze i Nysie.

Episkopat formalnie zobowiązał się do przeciwdziałania rewizjonistycznej akcji części kleru niemieckiego, ale faktycznie nie zrobił nic, aby wypełnić to swoje uroczyście zobowiązanie, mimo, że coraz bardziej mnożą się rewizjonistyczne i antypolskie wypadki różnych Fringsów, Ferchów i im podobnych hakalystów w sutannach i fioletach.

W swym przemówieniu oficer N-tej jednostki podziękował w imieniu żołnierzy za gorące przyjęcie zorganizowane przez społeczeństwo Kielc.

Na zakończenie uroczystości nastąpiło wręczenie nagród 193 żołnierzom — przodownikom wyszkolenia bojowego i politycznego. (PAP)

jest tylko fragmentem rozwinętej, obłądnej, szowinistycznej kampanii, rozpetanej w Niemczech zachodnich przez papillka Watykanu i agenta amerykańskich podżegaczy wojennych Adenauera i jego neohitlerowskich kompanów, ukrywających swe krwawe laszy stowskie oblicze pod flagą „chrześcijańskiej demokracji”.

Herr Adenauer jest przyjmowany, honorowany i fetowany przez papieża i „politików” watykańskich w okresie, kiedy wysuwa program rewizji na szych granic na Odrze i Nysie, program grabieży naszych ziem, zniszczenia naszej państwowości, stworzenia nowej generalnej guberni.

Prasa watykańska, podobnie jak prasa miliardów amerykańskich, aż zachłystuje się z radości, wynosząc pod niebiosa sukces wyborczy rewizjonistów z Bonn i aprobując powybiorcze, szczególnie bezcelne, antypolskie, awanturnicze wystąpienia Adenauera.

Oczywiście, wzorowane na Hitlerze plany i wzorowane na Goebbelsie przemówienia papillka watykańskiego pana Adenauera są to marzenia, a raczej majaczenia świętej głowy Adenauerzy i Fringsy oraz ich protektorzy z Waszyngtonu i Watykanu. Na straży naszych granic stoi cały naród polski, skupiony wokół swej władzy ludowej, związany braterskim sojuszem z potężnym Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami broniącymi pokoju i niepodległości narodów. Sily obozu pokoju są wielokrotnie większe od sił podżegaczy wojennych i rozporządza on wszystkimi środkami, aby skutecznie unicestwić wszelkie próby agresji w sposób nader dotkliwy dla agresora.

„Politicy” watykańscy nie chcą pogodzić się z tym bolesnym dla nich faktem i czynią co mogą, aby dopomóc swym krzyżackim pupilkom z Bonn w przygotowaniu nowej wojny, osłabić zwartość i siłę narodów milijących pokój i wolność, wykorzystując reakcyjną część kleru dla rozpylania waśni na te rzekome religijny, oszukiwać ludzi wierzących, zachłaniać im krzyżackie wilki

jako rzekome jagnięta i niewinnie pokrzywdzone ofiary.

Dążąc do osłabienia i wewnętrznej skłócenia naszego narodu, który miałby być obiektem krzyżackiej napaści, „politicy” watykańscy, jak to odsłonił również proces Kaczmarka oddziałują w tym kierunku na hierarchię kościelną. Prymas Wyszyński zgodnie z życzeniem kurii rzymskiej czynił wszystko, aby nie dopuścić do stabilizacji administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych.

Mimo słownego potępienia Porozumienia działalności antypaństwowej nie wyciągnięto konsekwencji kanonicznych wobec księży winnych takiej działalności. Wielu reakcyjnych duchownym udowodniono zbrodniczą działalność antypaństwową, często szpiegowską w dział w bandach i mordach skrytobójczych, niejednego zbrodniarza został skazany prawomocnym wyrokiem sądu Rzeczypospolitej, ale kierownictwo episkopatu wbrew literze i duchowi Porozumienia, ani w jednym wypadku nie wyciągnęło konsekwencji i nie zastosowało kar kościelnych wobec zdemaskowanych zbrodniarzy, którzy szatą duchowną osłaniali swą antypaństwową i antynarodową działalność.

Również w obliczu zbrodni ujawnionych na procesie Kaczmarka mimo publicznego przyznania się oskarżonych do winy, mimo bezspornych dowodów antypaństwowej, dywersyjnej i szpiegowskiej działalności skazanych, prymas ani jednym słowem nie potępił przestępców, ani jednym słowem nie odgrodził się od wrogiej akcji amerykańsko-watykańskiej, rozwijanej przeciw Polsce w związku z procesem biskupa Kaczmarka.

Prymas Wyszyński w pierwszym rzędzie ponosi odpowiedzialność za sabotowanie i łamanie zasad Porozumienia, za faktyczną pomoc okazywaną uchodźco niemieckim Krzyżakom i anglo-amerykańskim wrogom naszego narodu w szkoleniu i zwoływaniu Polski Ludowej. Wielokrotne ostrzeżenia ze strony rządu i społeczeństwa nie zmiływały awanturniczego wychowania Watykanu

„Ale Polska Ludowa nie jest Polską szlachacką, w której warcholstwo karmazynów uchodziło bezkarnie, a agenci i zasłusznicy Watykanu rządząli się jak szare gęsi.

Zawiodą też rachuby reakcyjnych awanturników i warcholów na wywołanie waśni religijnych w naszym kraju.

Naród polski wie, że Konstytucja i rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zabezpieczają wolność sumienia i swobody religijne obywateli Rzeczypospolitej, że ręką sprawiedliwości ludowej karze Kaczmarków i Danilewiczów nie są one konsekwentnie przestrzegane przez naszą władzę ludową. Ta kilkuletnia praktyka wykażała równocześnie, że Porozumienie jest zwałowane przez Watykan i łamane przez tych przedstawicieli hierarchii kościelnej, którzy weszli na drogę awanturnictwa. Biskup Kaczmarek ujawnił na procesie faktyczny ich stosunek do Porozumienia, odsłonił misterną mechanikę oszukiwania ludzi wierzących i wykorzystywania stanowisk kościelnych dla celów nie wspólnego nie mających z religią. Rząd Polski Ludowej umie jednak rozróżnić potrzeby wierzących i Kościoła, które znajdują i zawsze znajdować będą należyte zrozumienie i pomoc — od wrogich wobec państwa ludowego poczynań i wypadów wojowniczych warcholów i fanatycznych obrońców obalonego przez lud ustroju kapitalistycznego — obszarniczego.

Interes narodu wymaga, aby wbrew usiłowaniom tych elementów zasady Porozumienia między państwem i Kościołem były realizowane. Zasady te będą wcielane w życie zgodnie z duchem naszej Konstytucji, w oparciu o wólcę rządu i narodu, zgodnie z życzeniami ludzi wierzących oraz ogromnej większości duchowieństwa wszystkich szczebli.

W obliczu dzikiej nagonki reakcyjnej i imperialistycznej przeciw Polsce Ludowej, przeciw jej granicom, przeciw jednolitości naszego narodu staje przed Komitetami Frontu Narodowego ważne zadanie rozwinięcia szerokiej kampanii propagandowej, która zdemaskuje machinacje wrogów naszego narodu, jeszcze bardziej spopularyzuje słuszną politykę naszego rządu ludowego, politykę umacniania jednolitości narodu, braterskiego zaufania i zespolenia w służbie dla Ojczyzny wszystkich wierzących i niewierzących patriotów polskich, nieugiętego wcielania w życie i konsekwentnego przestrzegania wszystkich zasad naszej Konstytucji — wielkiej karty praw wyzwolonego narodu polskiego.

Ludność miast serdecznie wita powracające z ćwiczeń i obozów letnich jednostki Wojska Polskiego

(a) W ciągu ostatnich dni w wielu miastach kraju odbyły się organizowane przez ludność uroczyste powitania żołnierzy Wojska Polskiego powracających z ćwiczeń i obozów letnich.

Serdecznymi okłaskami i okrzykami na cześć odrodzonego Wojska Polskiego, na cześć Marszałka Konstantego Rokossowskiego, na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącego Bolesława Bieruta, witało społeczeństwo miasta Krakowa powracające oddziały wojska.

W czasie uroczystości powitania oddziałów wojskowych przemówił w imieniu mieszkańców miasta Krakowa i budowniczych Nowej Huty poseł na Sejm PRL — T. Mrugacz, serdecznie witając żołnierzy i oficerów.

O stale krzepnącej więzi ludowo-wojskowej z szerokimi masami pracującymi naszego kraju mówił następnie młody przodownik pracy z Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego — Lucjan Michalczyk.

„Podczas kiedy Wy, żołnierze, stoicie na straży pokojowych osiągnięć naszego narodu — powiedział m. in. Michalczyk — my robotnicy walczymy o jak najpełniejsze wykonanie naszych planów i zadań produkcyjnych. Przypieczętujemy Wam, że nie zawiedzemy zaufania Partii i Rządu i będziemy stale wznosić swe wysiłki w podnoszeniu naszych kwalifikacji, stosowaniu nowych metod pracy”.

Na zakończenie uroczystości poseł na Sejm T. Mrugacz wręczył przodownikom wyszkolenia bojowego i politycznego cenne nagrody w postaci radioodbiorników, rowerów, aparatów fotograficznych, teczek itp. ufundowane przez społeczeństwo miasta Krakowa.

Owacyjnie witała żołnierzy powracających z ćwiczeń i obozów letnich ludność Kielc. Na trasie przemarszu, wzdłuż ulicy Sienkiewicza, wielotysięczne rzesze młodzieży i dorosłych gorąco manifestowały swoją uderzeniową więź z ludowym Wojskiem Polskim.

Na Placu Obrońców Stalingradu w Kielcach, gdzie odbyło

się uroczyste powitanie, zebrało się ponad 15 tys. osób. W imieniu społeczeństwa kieleckiego powitał żołnierzy przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego — Stanisław Dawidowicz, który m. in. oświadczył: „Naród nasz szczeni się swoim wojskiem — wierząc w siłę niepodległości i niezłomności naszych granic. Pewni jesteśmy, że Wy poprzez swą systematyczną pracę nad podniesieniem poziomu wyszkolenia bojowego i politycznego pod kierownictwem doświadzonego wychowawca stałownych szkół — Marszałka Polskiego Konstantego Rokossowskiego stale umacnacie obronność i bezpieczeństwo naszego kraju, wnosicie wkład w dzieło utrwalenia pokoju”.

W swym przemówieniu oficer N-tej jednostki podziękował w imieniu żołnierzy za gorące przyjęcie zorganizowane przez społeczeństwo Kielc.

Na zakończenie uroczystości nastąpiło wręczenie nagród 193 żołnierzom — przodownikom wyszkolenia bojowego i politycznego. (PAP)

Cukrownia Dobrzelin wzywa do współzawodnictwa w tegorocznej kampanii

(f) W Dobrzelinie w pow. Kutno odbyła się uroczystość przekazania załozce miejscowej cukrowni szlendarów przedchodnich CRZZ i CZP Cukr. oraz nagrody pieniężnej w kwocie 40 tys. zł, za najlepsze osiągnięcia produkcyjne, uzyskane w roku ub.

W uroczystości wzięli udział minister Przemysłu Rolnego i Spożywczego — Hoffmann oraz sekretarz CRZZ — Kowalczyk. Robotnicy cukrowni w Dobrzelinie szczeni się do tegorocznej kampanii poświęcić szczególną uwagę modernizacji i ulepszeniu szeregu działów produkcyjnych. M. in. zmniejszono stację dyfuzorów i filtrów i rozbudowano nowoczesne suszarnie wysłodków. Za instalowanie też specjalne pompy wirowe do transportu buraków.

Składające podpisane listy gwarantujące na bezwarunkowe działanie wszystkich agregatów i urządzeń, członkowie 14 brigad produkcyjnych cukrowni w Dobrzelinie podjęli szereg nowych zobowiązań.

Meldując o pełnej gotowości cukrowni Dobrzelin do rozpoczęcia nowej kampanii buraczanej, załoga wezwała do współzawodnictwa wszystkie cukrownie w kraju. (PAP)

Młodzież poznańska pomaga w wykopkach

(POZNAŃ, kor. wł.). Do Dyrekcji okręgu PGR w Poznaniu stała napływają lista młodzieży poznańskiej, która ochotniczo zgłasza się do pomocy w tegorocznej akcji wykopkowej. Ostatnio 200 uczniów technikum pocztowego zadeklarowało 600 roboczogodzin. Uczniowie technikum telekomunikacyjnego postanowili przeprowadzić 1200 roboczogodzin, technikum leśgarskiego — 80 dniówek, technikum elektryczne — 150 dniówek, technikum drogowego — 450 dniówek, technikum handlowego — 814, technikum przemysłu mięsnego — 380, technikum przemysłu odzieżowego — 270 dniówek. Uczniowie technikum budowlanego podjęli zobowiązanie zebrać za kopaczką poważną ilość ziemniaków, wzywając równocześnie inne technika i ucznielno do podjęcia podobnych zobowiązań.

Typowe projekty pozwolą prędzej i lepiej budować

(Obst. wł.). 25 bm. odbyła się narada produkcyjna pracowników Biura Projektowego „Mastoprojekt ZOR” poświęcona omówieniu spraw typowego budownictwa mieszkaniowego oraz zadań, jakie w związku z tym stoją przed projektantami.

Na naradzie podkreślono, że wykonanie poważnych zadań budownictwa mieszkaniowego zarówno w roku bieżącym, jak i w latach następnych w znacznym stopniu zależy będzie od coraz śmielszego przechodzenia na przemysłowe metody budownictwa co wymaga w pierwszym rzędzie poważnego rozszerzenia budownictwa typowego.

Meldując o pełnej gotowości cukrowni Dobrzelin do rozpoczęcia nowej kampanii buraczanej, załoga wezwała do współzawodnictwa wszystkie cukrownie w kraju. (PAP)

Wysokogatunkowe włókno jedwabne

(f) W Instytucie Jedwabiu Naturalnego w Milanówku zakończono w bieżącym miesiącu ważny etap prac, mających na celu polepszenie jakości włókna jedwabiu naturalnego z krajowego surowca. W wyniku agrotechnicznych oraz technologicznych badań udało się wyprodukować na skalę półprzemysłową partię włókna, nie uступаłąjcej przędzy wyrabianej z surowca importowanego z Chin.

Pierwszym etapem prac w tej dziedzinie było wycupowanie dróg żmudnych i długotrwałych doświadczeń — ras jedwabnika najwyższych dla naszych warunków klimatycznych. W roku bież. rozszlano jaja jedwabników tych ras.

W sierpniu i wrześniu br. Centralne Zakłady Jedwabiu Naturalnego wyprodukowały z uzyskanych w ten sposób oprzędów — przestrzegając ściśle o pracownikach w Instytucie reżimu technologicznego — kilka partii przędzy. Przędzę tę podano następnie w Instytucie szczegółowym badaniom i próbom. Wykazały one, że otrzymane włókno ma podobne właściwości jak włókno z jedwabiu chińskiego, zarówno pod względem wytrzymałości, równomierności jak i rozciągłości. (PAP)

Nowy numer pisma „O trwałości, o demokrację ludową”

(f) BUKARESZT (PAP). Ukazał się 30 (25) numer czasopisma „O trwałości, o demokrację ludową”. Pismo publikuje pełny tekst referatu sekretarza KC KPZR — N. S. Chruszczowa „O środkach zmierzających do dalszego rozwoju polityki w ZSRR”. W numerze zamieszczono komunikaty o rokowaniach między Związkiem radzieckim a delegacją rządu

polki, o demokrację ludową” na KRLD, przemówienia G. M. Malenkowa i Kim Ir-sena, depesze Mao Tse-tunga do G.M. Malenkowa.

Artykuł wstępny nosi tytuł „Ostateczne pokójowe uregulowanie kwestii koreańskiej”. Pismo zawiera również artykuł „Rozwój przemysłu w Chińskiej Republice Ludowej”, artykuł Henry Pollita o wynikach Kongresu Brytyjskich Związków Zawodowych i inne.

W Białymstoku powstanie sztuczne jezioro

(KOR. WŁASNA „TRYBUNY LUDU” Z BIAŁEGOSTOKU)

W ostatnich latach postąpiła się znacznie naprzód odbudowa Bialegostoku. Na miejsce małych odpranych domków buduje się nowoczesne gmachy, na miejscu wąskich zaułków — szerokie, wielkomięjskie ulice. Rozwijają się też zakłady przemysłowe, instytucje handlowe oraz placówki lecznicze i kulturalno-oświatowe.

Mieszkańcy Bialegostoku odczuwają brak jeziora lub rzeki. Do najbliższego kąpieliska biabostoczanec muszą odbyć podróż około dziesięciu kilometrów.

Obecnie władze miejskie wysunęły śmiały projekt utworzenia w Białymstoku sztucznego jeziora. Powierzchnia jeziora zajmie 12 ha łąk, a do nawodnienia jego i odpływu wody zostanie wykorzystana rzeka Biała. Znajdować się ono będzie niedaleko centrum miasta w ruchliwej dzielnicy. Linie komunikacyjne przebiegające przez środek miasta ułatwią

Konferencja naukowa poświęcona wiekowi Odrodzenia w Krakowie

(Kor. wł.). — W Krakowie zakończyła w dniu 25 bm. dwudniowe obrady konferencja naukowa, zorganizowana przez Zarząd Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, poświęcona wiekowi Odrodzenia w Krakowie. Polską Akademię Nauk reprezentował prof. Kazimierz Wyka. Zebrani wysłuchali szeregu referatów, które swą tematyką objęły zagadnienia polskiego Odrodzenia.

Obrady były pełnym podsumowaniem badań marksistowskiej historiografii nad epoką Odrodzenia w Polsce. Konferencja wykazała rewolucyjną rolę renesansu polskiego. Stwierdziła, że w tym czasie Krakowa otwarto w czasie konferencji w sali biblioteki PAN wystawę pod nazwą „Renesansowa książka ilustrowana w Krakowie”.

W. A.

W ODPOWIEDZI NA KRYTYKĘ „O dobrych i złych OZR-ach”

Wyremontowano urządzenia kuchni oraz stolówki nadając jej estetyczny wygląd. Zwiększono kaloryczność posiłków stolówek przy DMR. Zostały otwarte punkty usługowe: krakiewski i szewski. Uruchomienie dalszych punktów jest kwestią ukończenia remontów pomieszczeń i urządzeń.

Rada zakładowa powołała do życia komisję, które przystępują do kontroli placówek OZR-u. Ożywienie działalności tych komisji przyniesie dalsze usprawnienie pracy poszczególnych punktów. Zwrocono również

uwagę na gospodarstwo rolne OZR-u.

Podane wyżej oraz inne wykonane prace OZR-u realizowane są zgodnie z ponownie opracowanym planem rozwoju Oddziału Zaopatrzenia Robotniczego.

Konsekwentna realizacja tego planu przyczyni się do poprawy warunków bytowych naszej załogi.

Artykuł zdopingował nas do zwiększenia wysiłków, by nasz OZR pracował nie tylko tak, jak w ZWAP-ie, ale lepiej i sprawniej zaspokajał potrzeby bytowo robotników naszej fabryki.

Wymaga to dużego wysiłku całej załogi biura.

W dyskusjach podkreślano, że istniejąca jeszcze w wielu architekturach i konstruktorów niechęć do typowego projektowania, obawa, że będzie to ograniczeniem ich twórczych możliwości — jest nieludzka. Przeciwnie — w oparciu o gotowe rozwiązania — typizacja pozwoliła poświęcić więcej uwagi wykończeniu projektu, jego elementom architektonicznym.

Niechęć do stosowania typowych projektów powoduje również spychanie tych ważnych spraw na drugi plan, czego wyrazem jest np. to, że „Mastoprojekt” zamiast planowania 70 opracowań, wykonało do 1 sierpnia br. zaledwie 3, a do chwili obecnej 30.

Na naradzie postanowiono walczyć do pracy nad typowymi projektami wszystkich pracowników biura; opracować w jak najkrótszym czasie najlepiej projekty spośród 70 zamówionych przez ZOR.

Niezależnie od tego „Mastoprojekt” przystąpi do opracowania odpowiedniej ilości — około 16 — sekcji poziomych o jednolitej bazie techniczno-konstrukcyjnej i weźmie je jako punkt wyjścia dla zaprojektowania sekcji pionowych. Jako trzecie zadanie postanowiono sporządzić katalog typowych detali.

Wymaga to dużego wysiłku całej załogi biura.

Wymaga to dużego wysiłku całej załogi biura.

Z NOTATNIKA WARSZAWY

Przed wyborami do komitetów rodzicielskich

W najbliższą niedzielę w wielu szkołach i przedszkolach zbiorą się rodzice, aby wybrać spośród siebie członków komitetów rodzicielskich. Zebranie wyborcze to bardzo ważne wydarzenie w życiu szkoły i trzeba się do niego dobrze przygotować.

Na wszystkich zebraniach uczestniczący rodzice powinni być dobrze poinformowani o sytuacji w szkole i w ich imieniu prowadzić sprawy związane z życiem i działalnością szkoły. Kto najlepiej pomagać będzie nauczycielom w wychowaniu dzieci.

W ubiegłym roku szkolnym większość członków komitetów rodzicielskich dobrze rozumiała swoje zadania. Dzięki ich pracy nastąpiła poprawa warunków nauczania i zachowania się uczniów. Takimi osiągnięciami mogą się między innymi pochwalić członkowie komitetów rodzicielskich w szkołach nr 60, 149, 181, mieszczących się w gmachu przy ul. Siennickiej.

Rodzice nie tylko troszczyli się o niesienie szkole pomocy materialnej i gospodarczej. Wspólnymi siłami, przy ściślejszej współpracy z nauczycielstwem walczyli o lepsze wyniki nauki i wychowania, zorganizowali wiele ciekawych imprez, pomogli w urządzaniu boiska i ogrodu szkolnego.

Korzystając z doświadczeń trzech komitetów podobne akcje rozpocząć inne szkoły Grochowa — nr 145 i TPD nr 1.

Nie we wszystkich jednak szkołach komitety rodzicielskie nawiązały współpracę z radami pedagogicznymi i organizacjami młodzieżowymi, nie wszędzie w dostatecznym stopniu dbały o sprawy dla komitetu rodzicielskiego zasadnicze — podniesienie wyników wychowania i nauczania. Wielu komitetów skupiło całą uwagę wyłącznie na zadaniach natury gospodarczej.

Do komitetów rodzicielskich w wyborach przystępujących w tym roku, należy przede wszystkim pamiętać o tym, że ich zadaniem jest przede wszystkim pomoc nauczycielom w wychowaniu i nauczaniu młodzieży, organizowanie zajęć pozaszkolnych, wdrażanie młodzieży do systematycznej pracy i kulturalnego zachowania się w szkole i poza nią.

(kw)

16.173 dzieci uczy się w klasach pierwszych

W bieżącym roku szkolnym rozpoczęło w Warszawie naukę 16.173 dzieci urodzonych w roku 1946. W szkołach zorganizowano dla nich 378 klas pierwszych, tj. o 100 więcej niż w roku ubiegłym. Dzieci zapisanych do klas pierwszych było w ubiegłym roku 10.676.

Kadry nauczycielskie w szkołach warszawskich zasililo 285 nauczycieli, absolwentów w szkole pedagogicznej, uniwersytetów i państwowych wyższych szkół pedagogicznych.

(kw)

PZO obniża koszty własne

Polskie Zakłady Optyczne wykonały w pierwszym półroczu br. plan produkcyjny na 8 dni przed terminem, ale jednocześnie przekroczyły planowane koszty własne o 3,4 procenta. Przekroczenie kosztów własnych oznaczało więc, że zakłady nie potrafiły wykonać planu akumulacji, nie udało się wygospodarować funduszu zakładowego.

Fakt ten poruszył załogę. To też nie brak było na ten temat komentarzy i dyskusji. Zaczęło zastanawiać się nad sposobami uzyskania lepszych wyników pracy i szukać przyczyn, powodujących przekroczenie planowanych kosztów własnych.

Wyniki analizy

Komitety PZO zaproponowały dyrekcji i radzie zakładowej przeprowadzenie dokładnej analizy ekonomicznej fabryki za pierwsze półrocze br. Analiza wykazała, że oddziały i wydziały nie były informowane jakie powinny być koszty produkcji, nie znali też uzyskanych w tej dziedzinie wyników. Nie wiedzieli ile ile kosztuje robocizna, materiały bezpośrednie oraz materiały pomocnicze — jakie są koszty wydziałowe i ogólnofabryczne. Nie było też właściwej kontroli zużycia materiałów, narzędzi, paliw i energii.

Sprawę walki o obniżkę kosztów własnych postawiono na porządku roboczym. Dyskusja potwierdziła wyniki analizy ekonomicznej. Ujawniła też wiele rezerw i ukrytych strat, a ponadto — jak to powiedział majster Mączka — „w PZO nie majster kierował warsztatem, ale warsztat kierował majsterem”. Brak planowych zadań w dziedzinie kosztów własnych, zadań doprowadzonych do kaz-

dego oddziału utrudniał majstrom walkę o zmniejszenie kosztów.

Wniosek, jaki wyciągnięto z narady brzmiał: „przebieg wewnątrz, międzywydziałowy rozrachunek gospodarczy, jako najlepszą metodę mobilizacji sił do walki o oszczędność, o obniżkę kosztów własnych”.

Do realizacji zabrano się energicznie. Zaczęto od walki o właściwe rozmieszczenie ludzi, o zmniejszenie kosztów osobowych w poszczególnych oddziałach produkcyjnych. Dział zatrudnienia i plac miał pełne ręce roboty. Trzeba było każdemu działowi przekazać przypadającą nań część planu zatrudnienia i funduszu plac. Trzeba było wykryć wszystkie przestęstwa i rezerwy. Nastąpiło ożywienie w pracach grup partyjnych i związkowych.

Już te początkowo przygotowania do przejścia w poszczególne oddziały na wewnętrzny rozrachunek daly załogę bodźca do sięgania po rezerwy. W końcu np. pracowało 10 kowali, opłacanych systemem dniówkowo-premiovym. Wprowadzono tu akord. Po kilku dniach wydajność pracy wzrosła tak, że część kowali można było przesunąć na inne stanowiska robocze. Podobnie rzecz miała się w hartowni, z której 15 hartowników przeniesiono do pracy w działach odciążających brak ludzi.

Pierwsze sukcesy

Wraz z właściwym rozstawieniem ludzi rozpoczęła się w PZO walka o wzrost wydajności pracy. W dziale mechanicznym wprowadzono wielonozową obróbkę metali. Pracownicy zaczęli walczyć o zmniejszenie ilości braków, o zakorodowanie robot. W trakcie tej walki,

rosły szeregi współzawodniczących. W lipcu i w sierpniu we współzawodnictwie brało udział już 96 procent pracowników produkcyjnych. Przyczyniło się to również do szybkiego wzrostu wydajności. W sierpniu w oparciu o nowe normy, w stosunku do czerwca, wydajność ogólnozakładowa wzrosła o 22,4 procenta, przy równoczesnym znacznym wzroście plac w grupie pracowników bezpośrednio produkcyjnych. Należy dodać, że dzięki szkoleniu zawodowemu wśród załogi, dzięki trosce o stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych, obecnie już tylko 27 pracowników nie wykonuje norm. W czerwcu było takich pracowników aż 140.

Dokonane zmiany już w początkach sierpnia daly pozytywne wyniki. Załoga PZO zmniejszyła planowane koszty własne o 1 procent. Po raz pierwszy wskaźnik kosztów własnych w PZO ukształtował się korzystnie.

Z początkiem września rozpoczęto walkę o obniżkę kosztów rzeczowych. Wymagało to rozliczeń kosztów na materiały bezpośrednio i pomocnicze we wszystkich oddziałach. W wyniku walki o oszczędność materiałów. Zaczęto liczyć się z każdym kawałkiem surowca. W rezultacie obecnie mniej pobiera się surowca z magazynu, chociaż mniej się nie produkuje.

Tokarz Chmielewski z działu mechanicznego spostrzegł, że w jednym z działów wyrzuca się duże ilości zużytych taśmy szmerglowej, która w dziale mechanicznym przy innych warunkach pracy może być z powodzeniem stosowana. Taśmą zaopiekowano się i obecnie dział mechaniczny pobiera z magazynu około 12 kilogramów szmerglu miesięcznie mniej.

Zmniejszone we wrześniu zużycie materiałów oraz wzrost wydajności pracy, jak wynika z dotychczasowych obserwacji i wliczeń przeprowadzonych na bieżąco, przyczyniło się do obniżenia kosztów własnych niżej planu o około 3 procent.

Ścisła więź produkcji z kierownictwem

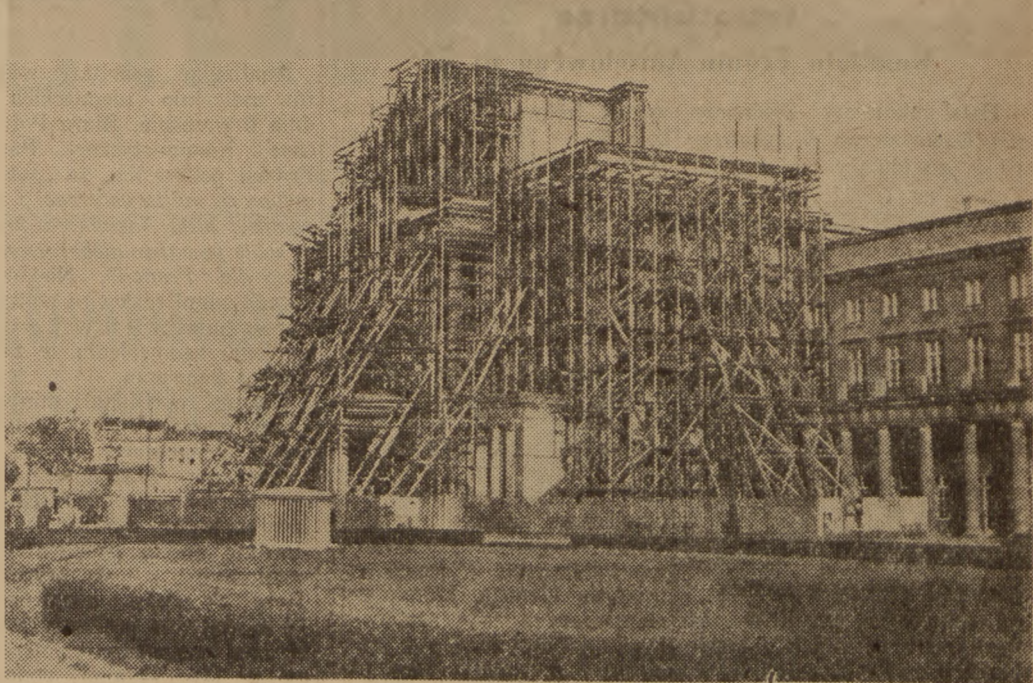
W PZO wiele zmieniło się na lepsze. Załoga, która dotychczas całą swą energię kierowała na ilościowe wykonanie planu, często za wszelką cenę, obecnie realizuje plany z równoczesną walką o spadek kosztów własnych.

Troskę o obniżenie kosztów własnych widać obecnie również wśród średniego i wyższego dozoru technicznego. Powiązał on swą pracę z działem zatrudnienia i plac oraz z działem głównego księgowego. Tak np. kierownik narzędziowni Szubański, który nie zaglądał dawniej do biura, obecnie systematycznie tam chodzi i informuje się o kształtowaniu się kosztów w jego dziale. Kontakty te pomogły Szubańskiemu wykryć poważne rezerwy produkcyjne.

Załoga PZO przygotowuje się do rozszerzenia wewnętrzznego rozrachunku gospodarczego, mobilizując wszystkich pracowników do walki o obniżkę kosztów własnych. Przyczyni się to do uzyskania poważnych oszczędności, pozwoli wykonać plan akumulacji i da podstawę do wygospodarowania funduszu zakładowego, przeznaczonego na bezpośrednią poprawę warunków bytowych załogi, na cele kulturalno-oświatowe, na nagrody dla pracowników za osiągnięcia w pracy zawodowej.

S. WIECKOWSKI

Odbudowa gmachu Teatru Wielkiego



Roboty przy odbudowie i rozbudowie Teatru Wielkiego przy pl. Teatralnym w Warszawie postępują szybko naprzód. Z piętrem odbudowywuje się fronton teatru, dzieło Corazziego. Drugi fronton od strony pl. Zwycięstwa według projektów prof. Piteuskiego utrzymany będzie w stylu harmonizującym z architekturą corazzijską. Po odbudowie Teatr Wielki w stolicy będzie 6 razy większy od zniszczonego. Rozbudowany kompleks gmachów pomieszczeń teatru także szkołę baletową, duże warsztaty, pracownie, kluby dla pracowników, urządzenia socjalne, sale do prób ze scenami.

Foto CAF

Oszczędzamy energię elektryczną

Zbliżające się długie, jesienne i zimowe wieczory powodują znaczny wzrost zużycia energii elektrycznej. W ostatnich dniach w okręgu centralnym zużycie energii wzrosło z dnia na dzień o 1 megawat.

Moc istniejących elektrowni może zaspokoić potrzebę, o ile energia będzie wykorzystywana racjonalnie i oszczędnie, o ile zmaltrowany całkowicie wielkie marnotrawstwo prądu, z jakim się jeszcze spotykamy niemal codziennie. Energetycy postawili sobie w tym roku ambitne zadanie, niewyłączania światła w godzinach szczytów. Zadanie to będzie wykonane, jeżeli wszyscy zastosują się do przepisów o oszczędzaniu energii.

Przed wszystkim kierownictwa zakładów przemysłowych

muszą ściśle przestrzegać ustalonych limitów. Należy wyeliminować w godzinach szczytów prace najbardziej energochłonne.

Należy pamiętać o konieczności wygaszania zbednego oświetlenia, szczególnie dotyczy to biur i urzędów. Należy bezwzględnie przestrzegać zakazu używania piecyków elektrycznych. Centralne zarządy budownictwa powinny zwrócić uwagę na obrytmie marnotrawstwo energii przy najczęstszej zbednym, rzęsimym oświetleniu w nocy placów budowy.

Wszyscy powinni pamiętać, że od nich samych zależy to, czy przez cały okres jesienno-zimowy będą mogli korzystać bez przerwy z oświetlenia elektrycznego.

Komisje St. RN rozpatrzyły wnioski zmian w komunikacji miejskiej

Komisja komunikacji wspólnej z komisją gospodarki komunalnej Stołecznej Rady Narodowej przy współudziale przedstawicieli analogicznych komisji dzielnicowych rad narodowych rozpatrzyła wnioski zmian w trasach linii komunikacji miejskiej.

Projektowane zmiany zmierzają do wzmożenia komunikacji w dzielnicach szczególnie zaludnionych, wprowadzenia połączeń w różnych kierunkach, oraz usprawnienia regularności kursowania tramwajów. (i)

Zabudowa trasy N-S

Ostatnio szybko postępują prace przy budowie trasy N-S, na odcinku od ul. Elektoralnej do Dzielnej.

Dotychczas do użytku mieszkańców przekazano tam blok 57a. W bieżącym roku zostanie zakończona budowa 6 bloków. Dwa z nich 30b i 30c — gotowe będą jeszcze w tym miesiącu, 6 dalszych bloków zostanie zakończonych w tym roku w stanie surowym.

Wszystkie bloki posiadają 6 lub 7 kondygnacji. Na parterach i pierwszych piętrach bloków znajdują pomieszczenia lokale sklepowe i zakłady żywienia zbiorowego. (kg)

RADIO

NIEDZIELA 27 WRZEŚNIA

Program I — na fal 1322 m.

Program dnia 7.00, 14.00, wiadomości 6.00, 7.00, 8.00, 16.00, 20.00, 23.25. 6.05 „Na dzień dobry”, 6.45 Aud. dla brygad SP. 7.25 „Od melodii do melodii”, 7.55 Kalendarz radiowy, 8.10 Muzyka operetkowa, 8.30 „50 dni w podróży”, 8.45 „Dla każdego coś miłego”, 9.00 Koncert z cyklu: „Zagadki muzyczne” — aud. słowne w opr. A. Chodkowskiego, 10.15 Aud. dla rodziców, 10.30 Aud. dla młodszych, 11.15 „Sztuka polskiego Odrodzenia” cz. II, 11.30 „Dla każdego coś miłego”, 11.30 Koncert z cyklu: „Młowi Nowa Huta”, 11.30 Gra Ork. Tanezna PR p.d. Jana Cajmera, 11.30 „Na fall humoru i satyry”, 20.15 Felieton, 20.30 Wiad. sportowe, 20.35 T. Szeliowski — „Bunt zaskoczenia” — opera w 4 aktach w wyk. solistów, 20.40 Ork. Państw. Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu p.d. B. Lewandowskiego, 20.45 Program II — na fal 407 m.

Program dnia 8.55, wiadomości 6.00, 7.00, 8.00, 17.00, 21.00, 23.50.

6.05 „Na dzień dobry”, 7.05 Kalendarz radiowy, 7.10 „Od melodii do melodii”, 7.55 Przerwa, 8.20 Muzyka operetkowa, 8.30 „50 dni w podróży”, 8.45 „Dla każdego coś miłego”, 9.25 „Wies taneczny i śpiewa”, 9.40 Aud. dla dzieci w wieku przedszkolnym, 9.55 Skrzynka Ogólna PR w opr. T. Krzemińska, 10.10 Poezja i muzyka — „Szan, 10.40 — poemat J. Słowackiego, 10.45 Pogadanka dr. A. Myśliwego z cyklu: „Kwestie techniczne i naukowe”, 10.50 Robotnicze Zespoły Świeciece przed mikrofonem, 11.10 „50 dni w podróży”, 11.40 Skrzynka Wiecznych Radiowej, 12.15 Poianek symfoniczny w wyk. Ork. Rozł. Bydgoskiej p.d. A. Releja, 13.15 Aud. dla młodzieży, 13.30 Koncert rozrywkowy, 14.00 Wyposadki słuchaczy na konkurs radiowy „Pomogła mi książka”, 14.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy, 14.25 Koncert zyczeń, 14.40 Muzyka rozrywkowa, 15.45 Aud. dla dzieci, 16.00 Transkrypcja symfoniczna utworów instrumentalnych, 16.20 Utwory skrzypcowe w wyk. Ede Zaturczkiego, 16.45 Melodie fortepianowe w układzie i wyk. W. Karwackiego, 17.15 Z życia Teatru, 17.45 Muzyka tanezna, 17.55 Chwila muzyki — koncert w Warszawie, 18.00 „Zielona Polska dla młodzieży, 19.30 Sztampa i w Zielonki, 19.45 Koncert Chopinowski w wykonaniu Artura Rubinsteina, 20.30 Koncert Ork. Rozł. Wrocławskiej PR p.d. J. Zabickiego, 21.15 Felieton, 21.30 Melodie tanezne, 22.00 Wiad. sportowe z całej Polski, 22.20 Wiadomości sportowe, 22.40 Koncert symfoniczny, 23.10 Koncert symfoniczny,

Pacjent wymaga rzetelnej informacji

W bramie każdego domu powinna znajdować się wywieszka, informująca gdzie i w jakich godzinach przyjmuje lekarz rejonowy, pediatra, ginekolog, chirurg, dentysta i położna.

Tymczasem w wielu domach wywieszka jest nieaktualna, albo nie ma ich wcale. Nieaktualna wywieszka wisi nawet w bramie przy ul. Bagatela 10 — siedzibie Wydziału Zdrowia Prezydium St. RN. Wywieszka brak w nowych osiedlach mieszkaniowych, np. na MDM.

Zapomnia się również o odpowiednich wywieszkach w samych ambulatoriach. W wielu z nich, np. w ambulatorium przy ul. Miedzianej nr 13, żadne ogłoszenie nie informuje pacjenta, że do lekarzy można zapisać się na kilka dni na przód, że codziennie rezerwowane są numery dla kobiet w ciąży, inwalidów i pracowników zwolnionych do lekarzy z miejsca pracy.

Natomiast w każdym ambulatorium wisi istna mapa przerożnych ogłoszeń i informacji, często dawno już nieaktualnych, nieczytelnych, które zamiast informować, stwarzają zamęt.

Nie tylko jednak wywieszki, często również same rejestratorki w ambulatoriach, wprowadzają pacjenta w błąd. Eugeniusz Witkowski, pracownik PPRK przy ul. Nowogrodzkiej 55 został skierowany przez lekarza zakładowego do neurologa. Zgodnie z miejscem zamieszkania miał pojsć do przychodni rejonowej przy ul. Działdowskiej nr 7. Ponieważ w przychodni tej chwilowo nie było neurologa, rejestratorka, zupełnie błędnie, poleciła mu pojsć do przychodni przy ul.

Opaczewskiej, skąd pacjenta odesłano do przychodni przy ul. Leszno 17. Tam rejestratorka nie przejrzawszy dokładnie skierowania, zdecydowała, że nie może być przyjęty. Po sprawdzeniu okazało się, że odmowa przyjęcia pacjenta, była nieczym nieuwzględniona.

Przykład mlynego informowania pacjentów znalazł się w każdej przychodni. Opowiadają o nich pacjerki, pełne są ich książki zażaleń. Mlyne informacje należą do tej kategorii przyczyn, utrudniających otrzymanie pomocy lekarskiej, które mogą i powinny być jak najszybciej usunięte. Zrealizowanie tego zadania należy przede wszystkim do Wydziału Zdrowia Prezydium St. RN i oddziałów zdrowia dzielnicowych rad narodowych.

Aby tego dokonać, trzeba prowadzić systematyczne szkolenie personelu administracyjnego służby zdrowia, stale zaznajamiać go z obowiązującymi zarządzeniami, tłumaczyć mu ogromną wagę wykonywanej pracy. Trzeba także wzmocnić kontrolę pracy personelu informującego.

Administracja domów powinna zaktualizować wywieszki i wprowadzić je tam, gdzie ich dotąd nie było. Należałoby też zrobić porządek z ogłoszeniami w samych ambulatoriach i przychodniach.

Właściwa informacja, to ważny czynnik w pracy aparatu służby zdrowia, będący łącznikiem między lekarzem a pacjentem. Dlatego też trzeba dołożyć wszelkich starań, aby informacje udzielane pacjentowi były słusne, uwzględniające jego dobro.

(kg)

Warszawa coraz bogatsza w zielen

W wyzwolonej stolicy urbanicy zapewnił zieleni miejsce należne jej w układzie miasta. Nie tylko przywrócono zniszczoną i zdesztosowaną przez kapitalistyczną gospodarkę i wojnę zieleni parków, ale o roku znacznie powiększa się zajęty przez nią obszar. Oddano ogrodyw Krasieńskich zieleni, którą niegdyś wydarł mu kamienicznicy. Powiększono ogród Saski. Na miejscu dawnego targowiska końskiego na Grochowie powstał piękny skwer. Mieszkańcy Żoliborza i Marymontu chętnie spędzają wolne chwile w zaleszonym po wyzwoleniu parku Kaskada. Wybudowano park Hibnera

i małowiczny skwer w Dolinie Szwajcarskiej. Z dnia na dzień rośnie i pięknie Centralny Park Kultury — wielki rezerwat zieleni w Śródmieściu.

Dzięki tym inwestycjom teren zielony stolicy osiągnął już prawie 1500 ha powierzchni nie licząc parków leśnych jak Bielany, Młociny i Kabaty. Łącznie bowiem z tymi parkami zieleni stolicy wynosi 4800 ha. Tak więc obecnie na jednego mieszkańca miasta przypada około 50 metrów kwadratowych zieleni. Ullice i place stolicy zdobi dziś przeszło 104 tysiące drzew.

Dzięki pracy brygad Zarządu Zieleni Miejskiej ogrody i pa-

ki miasta stają się coraz piękniejsze. W samym tylko roku bieżącym ZZM odbudował 18,5 ha zniszczonych przez publiczność trawników. Na ulicach, placach i skwerach zasadzono 2.970 nowych drzew oraz 7.714 krzewów. Na kwietnikach w ciągu br. zasadzono 145 tysięcy kwiatów.

W lesie kabackim ZZM zasadził na powierzchni 45 ha ponad 274 tysiące młodych drzewek, a na Bielance i w Młocinach zalesiono czterohektarowy przestrzeń 43 tysiącami drzewek. W Olszynie Grochowskiej dosadzono 80 tysięcy drzewek, na wydmach Żerania — 24 tysiące.

(g)

W osiedlach mieszkaniowych jak Muranów, Mirów, Ochota oraz szeregu mniejszych obiektów założono do końca sierpnia br. 27 ha nowych trawników oraz zasadzono 10.625 krzewów i 1.795 drzew.

W tym roku ZZM zamierza przeprowadzić jeszcze prace związane z porządkowaniem stolicy, oraz uzupełnieniem drzewostanu w Centralnym Parku Kultury. W ramach tych robót przybędzie stolicy około 1.500 drzew, w tym wiele starych trzydziestoletnich lipi oraz 80-letnich cisów.

Narada klientów kolei i kolejarzy stacji Warszawa-Wileńska

(a) W Warszawie odbyła się narada klientów kolei i kolejarzy stacji Warszawa-Wileńska. Tematem narady było omówienie współpracy pomiędzy użytkownikami i załogą stacji wobec narastających zadań przewozowych na jesieni. Najważniejszym zadaniem klientów PKP i kolejarzy będzie w najbliższym okresie walka o skrócenie postoju wagonów pod za- i wyładunkiem i nie przetrzymywanie wagonów poza okresem wolnym od postojowego.

Po dyskusji, w czasie której omówiono dotychczasowy rozwój współzawodnictwa międzybranżowego kolei i jej klientów, ZMP-owska brygada ładowców Ekspozytury „C” Zakładów Transportowych Budownictwa Miejskiego Warszawa, w skła-

dzie: Teofil Nowakowski, Stanisław Wójcik i Henryk Nowogórski zobowiązała się pracować pod hasłem: „Nasza brygada nie przetrzyma ani jednego wagonu!” i wezwała wszystkie zespoły transportowe w kraju do podjęcia podobnych zobowiązań.

Na apel powyższy odpowiedział brygada manewrowa stacji Warszawa-Wileńska w składzie: Edward Bożym, Jan Wiech, Jan Włodarski, która zobowiązała się, pracując również pod tym samym hasłem, planowo podstawić wagony na punkty za- i wyładunkowe oraz nie dopuszczać do żadnej awarii. Do podjęcia podobnych zobowiązań brygada wezwała wszystkie zespoły manewrowe i ekspedycje towarowe na stacjach w całym kraju.

Dziś w Warszawie

TEATR

Ateneum — Panna Małczewska — g. 19. Polski — Intygra i miłość — g. 13. Polacy nie gęsi — g. 19. Kameralny — Sprawiedliwi ludzie — g. 12. Wyzwalek Wania — g. 19. Ludowy — Ludzie z naszej ulicy — g. 15 i 19. Narodowo — Rzeczpospolita zapłaci — g. 14.30. Zemsta — g. 19. Nowy — Cyrulik sewilski — g. 14.30. Niespokojne serce — g. 19. Opera — Cyganeria — g. 19. Filharmonia — Powrót symfoniczny — g. 12. Wesołuchy — g. 19. Syrena — Wesoły przegląd — g. 19.35 i 19.15. Współczesny — Dom — g. 19.35. Kwartet — g. 19.35. Słuby pani — g. 19.35. Domu Wojska Polskiego — Zagłada eskadry — g. 19.35. Strykowski — Ministerstwo Satyry — g. 19.30. Laika — Smok w Niewiarowie — g. 11. Baj — Sad Wawrzyńca, O Kas — go gaski zgnubiła — g. 16.30. Głuch — Zajączek Chwalipieta — g. 14 i 17.

KINA

Moskwa — Sprawa do załatwienia — g. 14, 16, 18, 20. Palladium — Miód Chłopa — g. 13, 15, 30, 18, 20.30. Praha — Sprawa do załatwienia — g. 14, 16, 18, 20. Słask — Węgierskie melodie — g. 13, 15, 18, 20, 23.30. Atlantic — Pierwsze dni — g. 14, 16, 18, 20, 23.30. Polonia — Warszawa — g. 14, 15, 30, 17, 18, 20, 23.30. Siołca — As wywiadu — g. 14, 16, 18, 20. W-Z — Maksymek — g. 14, 16, 18, 20, 1 Maj — Takówka nr 386 — g. 14, 16, 18, 20. Ochota — Najpiękniejsza — g. 13, 15, 16, 18, 20, 23, 30.

Syrena — Pan Fabre — g. 14, 16, 18, 20. Teatr — Noc majowa — g. 14, 16, 18, 20. Lotnik — Iwan Grozny — g. 15, 17, 19. Olsztyn — Przybrana córka — g. 16, 18, 20.

PORANKI

Słask — Niedziela, Grzech, Dzień do orzechów — g. 11. Stolica — Szeroka droga — g. 10, 12. W-Z — Załoga — g. 10, 12. 1 Maj — Miśto nieuzajmione — g. 9, 11. Polonia — Opowiedział dzięcioł, Siołca — Pierwszy start — g. 10, 12. Lotnik — Szeroka droga — g. 11, 13. Olsztyn — Opowieść leśna — g. 12, 14. Atlantic — Pierwsze dni — g. 11.

WYSTAWY

Wystawa „X-lecie powstania w getcie warszawskim” otwarta w niedzielę, wtorek, czwartek, piątek i soboty w godz. 11—19. Żydowski Instytut Historyczny al. gen. W. Sikorskiego 79.

MUZEUM

Zoologiczne — stała wystawa przy ul. Wilezkiej 64 otwarta codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10—19.

W niezgodzie z recepturą

Gdyby ktoś chciał poczytać książkę „Zyczeń i zażaleń restauracji „Swierkowa” w Faleńcu znalazłby w niej same pochwały, a życzenie tylko jedno — aby przykład ze „Swierkowej” brały inne zakłady WZG. Nie dziwnego. Troška o zadowoleniu klienta, o to, by mógł on zjeść smaczny i pożywny posiłek i aby klientowi było coraz więcej, jest w „Swierkowej” widoczna wszędzie. Personal dba o czystość. Stara się także kwiatami i gałkami dzielnego wina ozdobić lokal i bufet. Aby urozmaicić jadłospis, pracownicy przygotowywali na zimę, pomidory, ogórki, zamarynowali gruszkę, grzyby, śliwki.

Niestety, nie w każdej placówce warszawskich Zakładów Gastronomicznych, położonej na periferiach miasta dbałość o klienta, o czystość, o estetyczny wygląd sali jadalnej jest taka jak w „Swierkowej”.

* Baranina w śmietanie, kartofle, buraczki — zł 8.15.

Klient baru „Grochowski” przy ul. Grochowskiej 166, za chępczo ceny i doboręm potraw, wybrał tę właśnie pozycję jadłospisu.

Kartofle, buraki, baranina wyglądała na talerzu smako-

wicie, ale było ich stanowczo za mało nie tylko aby się najeść, ale również aby pracownicy baru mogli być w zgodzie z obowiązującą recepturą. Receptura przewiduje, że buraków powinno znajdować na talerzu 15 dkg a ziemniaków — 18. Tymczasem porcja była o połowę mniejsza.

Nielepiej dba o swoich Klientów personel baru „Brzeskiego” przy ul. Brzeskiej na Pradze. Zamawiającemu krapnik z mięsem i chlebem (obiad jednodaniowy w cenie 3.80 zł), podając czasem krapnik, który jako zwykła zupa powinien kosztować 1.60 zł.

W barze „Pod recepturą” przy ul. Górczewskiej ugotowano zupę ziemniaczaną. Mówią o tym zapiski krapnika. Nim jednak zupa ta trafiła do konsumenta zdążyła zmienić nazwę (ale tylko nazwę nie smak) na jaryżynową. Zmieniła oczywiście i cenę: jaryżynowa kosztuje 2 zł 10 gr. Cena za talerz zupy ziemniaczanej wynosi 1.60 gr.

Podobnie waga poszczególnych porcji w barze „Pod recepturą” sprawia nie lada niespodziankę każdemu, kto zechce się nią zainteresować. Niestety, ani kierownik, ani szef kuchni nie zadają sobie tego trudu, chociaż bar wie się, „Pod recepturą” pracuje się tu „na

oko”. W rezultacie po zważeniu 6 porcji „szczupaka, okazuje się, że każda z nich jest o połowę mniejsza niż być powinna. W niezgodzie z recepturą jest także waga porcji kielbasy. Ceny natomiast nie uwzględniają różnic. Konsument płaci pełną cenę za mniejszą ilość.

Wiele zastrzeżeń budzi także waga potraw w barze „Przedmieście” przy ul. Powązkowskiej 24, 7 pięciodekadowych porcji kielbasy waży tu 29 zamiast 35 dekagramów. Natomiast cena podnosiła się z 2 do 20 gr. przewidzianych w cenniku, do 3 złotych i 5 groszy pobieranych w butecie. 10 porcji śledzia zamiast 20 dekagramów waży zaledwie 12.

Złe ptyrzędzona potrawa to marnotrawstwo produktów żywnościowych, to działanie na szkodę klienta, któremu przecież należy podać posiłek przewartościowy i dobrze przyrządzony.

Aby pracownicy WZG mogli sporządzić dobre posiłki opracowano właśnie specjalne receptury, w których podano skład i ilość produktów potrzebnych do przyrządzenia poszczególnych potraw. Z receptur tych pracownicy zakładów zbiorowe-

go żywienia niestety w większości nie korzystają. Gdyby bowiem je stosowali, nie mogłoby się trafić zastawienie śledzia ze szmalcem na jednej kanapce. Nie trafilyby się także porcje tak mikroskopijne, że konsument zadaje pytanie — dla kogo są one przeznaczane. Mniej zastrzeżeń budziłyby także smak wydawanych potraw, nie zabrakłoby masła w zupie.

Posługiwanie się recepturami przyniosłoby jeszcze jedną korzyść. Mogłoby wpłynąć na urozmaicenie jadłospisu. Obok tradycyjnych w stołecznych zakładach krapników, zup pomidorowych i żurek pojawiałyby się inne

Czytelniczy i korespondenci nisz

Cenna inicjatywa

Komitet Frontu Narodowego nr 54

Hotel robotniczy Zjednoczenia Budownictwa Wojskowego nr 2, znajdujący się przy ul. Paryskiej 7/9-11 (daw. Cegłana) został zbudowany niedawno. Mieszkali tu robotnicy z zorganizowaniem życia kulturalno-oświatowego...

Komitet Frontu Narodowego - obwód nr 54, mający swą siedzibę w pobliżu naszego hotelu robotniczego, przyszedł nam samorzutnie z pomocą...

14. VII robotnicy - mieszkańcy naszego hotelu byli na masowym zebraniu z okazji Święta Odrodzenia, na którym poza wystąpieniem ciekawego referatu, obejrzeli pełnometrażowy film dźwiękowy produkcji włoskiej pt. „Człowiek bez jutra”.

Agitatorzy - pracownicy Ministerstwa Kultury i Sztuki regularnie co dwa tygodnie, a czasem i częściej, odwiedzają nasz hotel i organizują w świetlicy hotelu spotkania z robotnikami...

wzrost frekwencji (średnia około 60 - 70 osób) i początkowo nieśmiałe pytania, a obecnie ożywiona dyskusja...

Celem wzbogacenia form pracy politycznej z mieszkańcami naszego hotelu robotniczego - Komitet FN nr 54 i Zakładowy Zarząd ZMP przy Ministerstwie Kultury i Sztuki (Ministerstwo ma szefostwo nad tym obwodem) podjęły zobowiązanie stałego organizowania u nas wieczorów kulturalno-oświatowych...

Ta inicjatywa Komitetu Frontu Narodowego obwodu nr 54 zasługuje na specjalne wyróżnienie i na naśladowanie. Robotnicy z wielkim zadowoleniem przyjęli inicjatywę Komitetu. Mieszkańcy hotelu robotniczego w ten sposób lepiej rozumieją rolę i zadania Frontu Narodowego...

Mieszkańcy hotelu robotniczego ZBW nr 2 (5 podpisów) Warszawa

A w szybach dzieją się dziwne rzeczy

W kop. „Gen. Zawadzki” w szybie, którym ludzie zjeżdżają na dół, dzieją się dziwne rzeczy. Kierownictwo nie interesuje się zjawiskami i wyjazdami ludzi, nie kontroluje pracy obsługujących szyb sygnalistów...

Mamy też szyb pomocniczy, przez który biegają tury zamkowe. W szybie tym znajduje się winda, która znacznie przyspiesza i ułatwia nam robotę...

Stanisław Zelek Będzin

JAN KOBA Stary Jarosław

Chociaż dwie ławki

Na trasie kolejowej Sławno-Darłowo (woj. koszalińskie) jest przystanek Nowy Jarosław. W poczekalni na przystanku nie ma ani jednej ławki, nie mówiąc już o stołkach.

Przez przystanek ten przejeżdżają różni ludzie. Oprócz zdrowych i silnych podróżują też chorzy, starsi, często matki z dziećmi. Czekając na pociąg...

Czy władze PKP nie mogłyby wyposażyć poczekalni w Nowym Jarosławie chociaż w dwie ławki? Ku wygodzie i zadowoleniu wszystkich - zwłaszcza zaś tych najsłabszych - pasażerów.

STANISŁAW ZELEK Będzin

Odpowiedzi redakcji

Ob. Wiktor Jankowski - W celu zalewiania porzuczonej przez Was...

W sprawie prosimy podać sposób skomunikowania się z nami

Lud Francji przeciw neokolaboracji

(KORESPONDENCA WŁASNA „TRYBUNY LUDU” Z PARYŻA)

Joanny Berlaz

Analizując rezultaty wyborów zachodnio-niemieckich z dnia 6 września, Biuro Polityczne Komunistycznej Partii Francji podkreśliło, że sukces wyborczy Adenauera kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo dla Francji.

Tak np. p. Bidault minister spraw zagranicznych wzywając Adenauera w okazji „wykazania żywotności” młodej demokracji niemieckiej, liny minister wysławiał „discipline godną podziwu”...

Zasłonięta nienawiścią do ludu, reakcja francuska nie chce niegdyś odmówić wyznaczenia nazwiska, podobnie jak ongiś skapitulowała przed bezczelnością Hitlera, która w rezultacie przyniosła wojnę.

Sojusznik przeciwko własnemu narodowi

Wchwała się twarzą i siłą rządu gaulletera Wall Streetu, zamiatowanego w Bonn. Dla niektórych neokolaborantów konsolidacja jego dyktatorskiego reżimu i jego nieoklepanego szowinizmu jest pewnego rodzaju satysfakcją...

Jeden z deputowanych, o przekonaniach zdecydowanie reakcyjnych, stwierdził: „Militarna hegemonia niemiecka zmusiłaby nas do wojny dla celów wyłącznie niemieckich”.

szeze dotychczas nie encieli absolutnie brać pod uwagę ostrzeżeń komunistów.

A tych przeciwników nie brakuje. Na przykład w kwietniu 1949 r. mówiliśmy: „Utworzenie państwa oddzielnego od Niemiec wschodnich oznacza powrót do polityki, która była na ręce Hitlerowi”.

„Przywódcy burżuazji francuskiej znoważają się do ludu niemieckiego, sprzyjając odrodzeniu militarystyki niemieckiej”.

Są również i tacy, którzy udają dziś zaskoczenie. Zbyt łatwo zapominają o przytłaczającej francuskiej kolarce rządowej odpowiedzialności za ułatwienie zwyciężonym faszyzmem drogi odwrotu.

Naród Francji czuwa

Jest rzeczą jasną, że jednym z motorów poruszających sprężynę kolaboracji reakcji francuskiej z odwołaniem Adenauera jest nacisk Waszyngtonu...

tychczas jakie niebezpieczeństwa kryje w sobie kapitulacja reakcji wobec żądań Waszyngtonu i Bonn. „Monde” zaznacza, że nie powinno się zapominać, iż obudzenie się świadomości, które zamianowało się z taką siłą w sierpniu, obejmuje i inne zagadnienia - nie tylko sprawę plac.

Naród francuski zdaje sobie sprawę, że dla wygrania wielkiej batalii narodowej, dla wyważenia pokoju musi wzmocnić akcję, która dotychczas wzbudziła nadzieję proponując ratyfikację układów wojennych.

Musimy wykorzystać pobudzoną wśród patriotów najmniejszych warstw społecznych świadomość o niebezpieczeństwie zachodnio-niemieckim, wzmocnić opór przeciwko monarchizacji z 1953 roku.

W punkcie skupu ziemiaków

Nie dziwnym, że pient się ze złości kardynała, uścisnął szlachcica: Frycz domagał się rzeczy „niesłychanych”, zniechęcenia jurysdykcji kościelnej, kary śmierci za mezbobojstwo, powszechniej oświaty, silnej armii, ulżenia doli chłopów.

Nie dziwnym, że pient się ze złości kardynała, uścisnął szlachcica: Frycz domagał się rzeczy „niesłychanych”, zniechęcenia jurysdykcji kościelnej, kary śmierci za mezbobojstwo, powszechniej oświaty, silnej armii, ulżenia doli chłopów.



Młoda spółdzielnia produkcyjna w Łącznej, gm. Mieroszów, jako jedna z pierwszych w powiecie Wałbrzych, rozpoczęła odstawianie ziemiaków. Na zdjęciu: przewodniczący spółdzielni J. Gancarek i członek spółdzielni E. Madaj pokazują pracownikowi GS w Mieroszowie - Rybakowi piękne okazy przewiezionych na punkt skupu ziemiaków.

Przykład Niemiec i Francji, przyczyni się do podważenia Niemiec jaszystości i odwołanych. W grudniu 1952 r. „Przywódcy burżuazji francuskiej znoważają się do ludu niemieckiego, sprzyjając odrodzeniu militarystyki niemieckiej”.

Przywódcy burżuazji francuskiej znoważają się do ludu niemieckiego, sprzyjając odrodzeniu militarystyki niemieckiej.

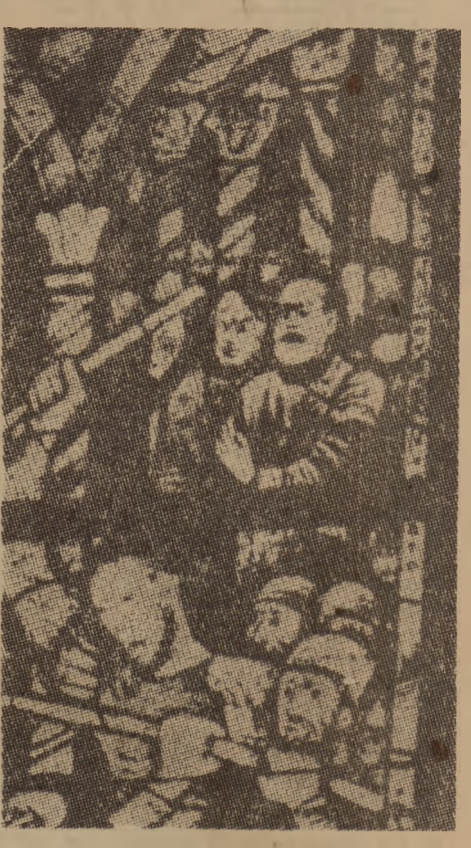
Przywódcy burżuazji francuskiej znoważają się do ludu niemieckiego, sprzyjając odrodzeniu militarystyki niemieckiej.

Przywódcy burżuazji francuskiej znoważają się do ludu niemieckiego, sprzyjając odrodzeniu militarystyki niemieckiej.

Przywódcy burżuazji francuskiej znoważają się do ludu niemieckiego, sprzyjając odrodzeniu militarystyki niemieckiej.

Hitler i Mussolini na kościelnym witrażu w Grazu

Pisałiśmy niedawno o tym, że na witrażu „kościółka parafialnego w Grazu (Austria) fotograf praco-



Wielki witraż w kościele parafialnym w Grazu (Austria) przedstawiający Hitlera i Mussoliniego. Witraż przedstawia Hitlera i Mussoliniego w otoczeniu innych postaci. Obecnie reprodukcję witrażu w dniu 22 września 1953 r. W środkowej części witrażu widniemy obu zbrodniarzy dyktatorów. Na dole Hitlera widnieć ma swastyki.

Film

Opowieść o kompozytorze węgierskim

„Węgierskie melodie” („Erkel”), Scenariusz: I. Bekffy i G. Thurzo, reżyseria: M. Keleti, zdjęcia: I. Eiben, opracowanie muzyczne: J. Kenessey. Produkcja „Magyar-film”, 1952 (Węgry).

Sztuka filmowa krajów demokracji ludowej często podejmuje ostatnio temat narodowych tradycji kulturalnych, starając się dać nowe, zgodne z prawdą historyczną i społeczną oświetlenie postaci klasycznych literatury i sztuki, ich dzieła i epoki, z której twórczość ich wyrosła.

Wiele jest w „Węgierskich melodiach” interesujące opracowane fragmenty. Zaliczyć do nich należy wykonanie wstawek operowych, szczególnie fragmentów opery „Bank Ban”. Słabiej wypadają momenty, mające ilustrować proces twórczy kompozytora.

Wiele jest w „Węgierskich melodiach” interesujące opracowane fragmenty. Zaliczyć do nich należy wykonanie wstawek operowych, szczególnie fragmentów opery „Bank Ban”. Słabiej wypadają momenty, mające ilustrować proces twórczy kompozytora.

Wiele jest w „Węgierskich melodiach” interesujące opracowane fragmenty. Zaliczyć do nich należy wykonanie wstawek operowych, szczególnie fragmentów opery „Bank Ban”. Słabiej wypadają momenty, mające ilustrować proces twórczy kompozytora.

Wiele jest w „Węgierskich melodiach” interesujące opracowane fragmenty. Zaliczyć do nich należy wykonanie wstawek operowych, szczególnie fragmentów opery „Bank Ban”. Słabiej wypadają momenty, mające ilustrować proces twórczy kompozytora.

Wiele jest w „Węgierskich melodiach” interesujące opracowane fragmenty. Zaliczyć do nich należy wykonanie wstawek operowych, szczególnie fragmentów opery „Bank Ban”. Słabiej wypadają momenty, mające ilustrować proces twórczy kompozytora.

Wiele jest w „Węgierskich melodiach” interesujące opracowane fragmenty. Zaliczyć do nich należy wykonanie wstawek operowych, szczególnie fragmentów opery „Bank Ban”. Słabiej wypadają momenty, mające ilustrować proces twórczy kompozytora.

Wiele jest w „Węgierskich melodiach” interesujące opracowane fragmenty. Zaliczyć do nich należy wykonanie wstawek operowych, szczególnie fragmentów opery „Bank Ban”. Słabiej wypadają momenty, mające ilustrować proces twórczy kompozytora.

Wiele jest w „Węgierskich melodiach” interesujące opracowane fragmenty. Zaliczyć do nich należy wykonanie wstawek operowych, szczególnie fragmentów opery „Bank Ban”. Słabiej wypadają momenty, mające ilustrować proces twórczy kompozytora.

Pamięci wielkiego humanisty

Stara, cembrowana studnia wskazuje drogę: jeszcze dwuszek siedzący domków, które lata przyległy do ziemi, jeszcze opolki kołsały, już pole otwiera się szerokie, na polu niewielkie wznieście, zwane „Kozia”, z lewej bujna kępa drzew i młyn, terkoczący nad Moszczanką.

Zdawało się, że wszystko sprzyjsięło się, aby zatarcie zostały ślady po życiu jednego z naszych obywateli. Nie ocalał ani jego dom, z takim umiłowaniem przezeń urządzony, ani staw obok domu, tuż przy ulicy, do dziś przez wóhorzan „wójstostwem” zwany, ani młyn stary, który do wójtacy przez 5 latów ról i łaził miejskiej należał.

W miejscowej szkółce kościelnej, na samym rynku, uczono tylko w średnio-wiecznej łacinie. Niewiele mądrości wyniosł stąd żak Frycz, gdy w parę lat później wpisywał się na Akademię Krakowską. Opisał mały Wolborz, aby śladem wielkich humanistów szybko zrobić karierę - ujęsławidom wtedy jeszcze, że na jej drodze krzywdy co tyle spotka i niewdzięczności ludzkiej.

W dalekiej Bazyli drukarz Oporinus wznawia całą pracę polskiego pisarza, daje mu najpiękniejszą na owe lata oprawę. Książka idzie w świat, zapala serca i umysły. Chimury gromadzą się nad Wolborzem: gniew, mozných, kłótnia kościoła, złość szlachciców-pieniacza.

W dalekiej Bazyli drukarz Oporinus wznawia całą pracę polskiego pisarza, daje mu najpiękniejszą na owe lata oprawę. Książka idzie w świat, zapala serca i umysły. Chimury gromadzą się nad Wolborzem: gniew, mozných, kłótnia kościoła, złość szlachciców-pieniacza.

W dalekiej Bazyli drukarz Oporinus wznawia całą pracę polskiego pisarza, daje mu najpiękniejszą na owe lata oprawę. Książka idzie w świat, zapala serca i umysły. Chimury gromadzą się nad Wolborzem: gniew, mozných, kłótnia kościoła, złość szlachciców-pieniacza.

W Krakowie oficynie Łazarza w roku 1551 powstaje dzieło, którego zadziwił świat. Tytuł jego brzmi: „De Republica emendanda” - „O naprawie Rzeczypospolitej”. Jedną z ksiąg mówi o kościele, ale nie szybko urzyj ona światła dzienne. Biskupa cenzura wstrzymuje druk, księga o kościele i o szkole zostaje odrzucona. Pracaci nie lubią krytyki korupcji, która rozpanowała się w kościele, nie lubią krytyki demoralizacji, panującej wśród księży.

W dalekiej Bazyli drukarz Oporinus wznawia całą pracę polskiego pisarza, daje mu najpiękniejszą na owe lata oprawę. Książka idzie w świat, zapala serca i umysły. Chimury gromadzą się nad Wolborzem: gniew, mozných, kłótnia kościoła, złość szlachciców-pieniacza.

W dalekiej Bazyli drukarz Oporinus wznawia całą pracę polskiego pisarza, daje mu najpiękniejszą na owe lata oprawę. Książka idzie w świat, zapala serca i umysły. Chimury gromadzą się nad Wolborzem: gniew, mozných, kłótnia kościoła, złość szlachciców-pieniacza.

„za pokornymi prośbami pana Fryczowym” od Zygmunta Augusta otrzymaną. Na pewien czas milknie opożycza. Nie ma długi.

W Krakowie oficynie Łazarza w roku 1551 powstaje dzieło, którego zadziwił świat. Tytuł jego brzmi: „De Republica emendanda” - „O naprawie Rzeczypospolitej”. Jedną z ksiąg mówi o kościele, ale nie szybko urzyj ona światła dzienne. Biskupa cenzura wstrzymuje druk, księga o kościele i o szkole zostaje odrzucona.

W Krakowie oficynie Łazarza w roku 1551 powstaje dzieło, którego zadziwił świat. Tytuł jego brzmi: „De Republica emendanda” - „O naprawie Rzeczypospolitej”. Jedną z ksiąg mówi o kościele, ale nie szybko urzyj ona światła dzienne. Biskupa cenzura wstrzymuje druk, księga o kościele i o szkole zostaje odrzucona.

W Krakowie oficynie Łazarza w roku 1551 powstaje dzieło, którego zadziwił świat. Tytuł jego brzmi: „De Republica emendanda” - „O naprawie Rzeczypospolitej”. Jedną z ksiąg mówi o kościele, ale nie szybko urzyj ona światła dzienne. Biskupa cenzura wstrzymuje druk, księga o kościele i o szkole zostaje odrzucona.

W Krakowie oficynie Łazarza w roku 1551 powstaje dzieło, którego zadziwił świat. Tytuł jego brzmi: „De Republica emendanda” - „O naprawie Rzeczypospolitej”. Jedną z ksiąg mówi o kościele, ale nie szybko urzyj ona światła dzienne. Biskupa cenzura wstrzymuje druk, księga o kościele i o szkole zostaje odrzucona.

W Krakowie oficynie Łazarza w roku 1551 powstaje dzieło, którego zadziwił świat. Tytuł jego brzmi: „De Republica emendanda” - „O naprawie Rzeczypospolitej”. Jedną z ksiąg mówi o kościele, ale nie szybko urzyj ona światła dzienne. Biskupa cenzura wstrzymuje druk, księga o kościele i o szkole zostaje odrzucona.

W Krakowie oficynie Łazarza w roku 1551 powstaje dzieło, którego zadziwił świat. Tytuł jego brzmi: „De Republica emendanda” - „O naprawie Rzeczypospolitej”. Jedną z ksiąg mówi o kościele, ale nie szybko urzyj ona światła dzienne. Biskupa cenzura wstrzymuje druk, księga o kościele i o szkole zostaje odrzucona.

W Krakowie oficynie Łazarza w roku 1551 powstaje dzieło, którego zadziwił świat. Tytuł jego brzmi: „De Republica emendanda” - „O naprawie Rzeczypospolitej”. Jedną z ksiąg mówi o kościele, ale nie szybko urzyj ona światła dzienne. Biskupa cenzura wstrzymuje druk, księga o kościele i o szkole zostaje odrzucona.

W Krakowie oficynie Łazarza w roku 1551 powstaje dzieło, którego zadziwił świat. Tytuł jego brzmi: „De Republica emendanda” - „O naprawie Rzeczypospolitej”. Jedną z ksiąg mówi o kościele, ale nie szybko urzyj ona światła dzienne. Biskupa cenzura wstrzymuje druk, księga o kościele i o szkole zostaje odrzucona.

W Krakowie oficynie Łazarza w roku 1551 powstaje dzieło, którego zadziwił świat. Tytuł jego brzmi: „De Republica emendanda” - „O naprawie Rzeczypospolitej”. Jedną z ksiąg mówi o kościele, ale nie szybko urzyj ona światła dzienne. Biskupa cenzura wstrzymuje druk, księga o kościele i o szkole zostaje odrzucona.

W Krakowie oficynie Łazarza w roku 1551 powstaje dzieło, którego zadziwił świat. Tytuł jego brzmi: „De Republica emendanda” - „O naprawie Rzeczypospolitej”. Jedną z ksiąg mówi o kościele, ale nie szybko urzyj ona światła dzienne. Biskupa cenzura wstrzymuje druk, księga o kościele i o szkole zostaje odrzucona.

W Krakowie oficynie Łazarza w roku 1551 powstaje dzieło, którego zadziwił świat. Tytuł jego brzmi: „De Republica emendanda” - „O naprawie Rzeczypospolitej”. Jedną z ksiąg mówi o kościele, ale nie szybko urzyj ona światła dzienne. Biskupa cenzura wstrzymuje druk, księga o kościele i o szkole zostaje odrzucona.

9 i 10.X. - Zjazd Towarzystwa Internistów Polskich

(f) W dniach 9 i 10 października br. odbędzie się w Warszawie XVII Zjazd Towarzystwa Internistów Polskich. Celem Zjazdu będzie omówienie dorobku naukowego lekarzy internistów oraz zagadnień rozpoznawania i leczenia nie-

których chorób o znaczeniu społecznym. Pierwszy dzień Zjazdu poświęcony będzie zagadnieniom wczesnego rozpoznawania nowotworów złośliwych. Drugi dzień Zjazdu poświęcony będzie chorobom włośnoży - żółtacze miąższowej (PAP).

Ponad 63.000 osób obejrzało już występy chińskiego zespołu pieśni i tańca

(f) W dniu 25 bm. w Warszawie odbyła się konferencja prasowa z udziałem kierownictwa i solistów Zespołu Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej.

Poza występami dla szerokiej publiczności artyści chińscy odwiedzili szereg dużych zakładów pracy - jak np. Pałacyk we Wrocławiu, stocznię w Szczecinie i inne - gdzie dali koncerty dla robotników tych zakładów.

W czasie swego dotychczasowego pobytu zespół dał 22 występy, które obejrzało 63 400 osób. Poza Warszawą zespół odwiedził Poznań, Szczecin, Gdańsk, Bydgoszcz, Łódź, Wrocław, Racibórz, Stalinozgród, Kraków, Lublin i Białystok. Przed wyjazdem zespół dał koncerty w Płocku, kilka występów pojeźdźnych w stolicy oraz wzięł udział w uroczystej akademii w dniu święta narodowego Chińskiej Republiki Ludowej.

W czasie swego dotychczasowego pobytu zespół dał 22 występy, które obejrzało 63 400 osób. Poza Warszawą zespół odwiedził Poznań, Szczecin, Gdańsk, Bydgoszcz, Łódź, Wrocław, Racibórz, Stalinozgród, Kraków, Lublin i Białystok. Przed wyjazdem zespół dał koncerty w Płocku, kilka występów pojeźdźnych w stolicy oraz wzięł udział w uroczystej akademii w dniu święta narodowego Chińskiej Republiki Ludowej.